

Sygn. akt III RC 189/21

(...)

W pozwie z dnia 6 maja 2021 r. skierowanym przeciwko G. M., K. W. (1) reprezentująca małoletniego W. W., wniosła o podwyższenie alimentów zasądzonych na małoletniego w wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 8 lipca 2020 r., z kwoty po 500,00 zł miesięcznie do kwoty po 1.000,00 zł miesięcznie, począwszy od dnia 10 maja 2021 r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu prezentowanego stanowiska wskazała, iż do dnia 10 lutego 2021 r. pozwany płacił alimenty w wysokości po 750,00 zł (500 zł alimentów i 250,00 zł zaległości), oprócz tego płacił dobrowolnie po około 200 – 300,00 zł miesięcznie, łącznie około 1.000,0 zł. Z uwagi na czas pandemii i częste absencje w pracy z powodu przeziębień małoletniego i istniejącą z tego powodu uciążliwość dla pracodawcy, pod koniec 2020 r. założyła działalność gospodarczą, aby uzyskać środki niezbędne do utrzymania. Z uwagi na przedłużający się okres pandemii i obostrzenia, zdecydowała się na skorzystanie z bezpłatnego urlopu wychowawczego. Od sierpnia 2020 r. z uwagi na zmiany urzędowania żłobka państwowego, zmuszona była przepisać syna do żłobka prywatnego, przez co koszty opłacenia tej placówki z około 300,00 zł podwyższyły się o około 820,00 zł. Poza kosztami żłobka, miesięczny koszt utrzymania małoletniego plasuje się w wysokości 2.320,00 zł.

W odpowiedzi na pozew (k.30), G. M. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu prezentowanego stanowiska wskazał, iż alimenty zasądzone wyrokiem sądu, są regularnie płacone przez jego siostrę, z uwagi na fakt, iż od października 2019 r. jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, ponieważ przebył operację wszczepienia rozrusznika serca, przez co obecnie nie może podjąć pracy. Wskazał ponadto iż K. W. (1) bez jego wiedzy i zgody przeniosła małoletniego ze żłobka państwowego do prywatnego oraz założyła dziecku lokatę, co jest niezrozumiałe z uwagi na ciągle twierdzenia powódki o braku środków na utrzymanie dziecka. Pozwany poddał również w wątpliwość wykazane przez K. W. (1) miesięczne koszty utrzymania małoletniego powoda, które w ocenie pozwanego są znacznie zawyżone biorąc pod uwagę potrzeby 3 letniego dziecka.

Na rozprawie w dniu 14 lipca 2021 r. (k.82), K. W. (1) zmodyfikowała żądanie pozwu domagając się zasądzenia alimentów w wysokości 1.000,00 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 maja 2021 r. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując że jest osobą bezrobotną i pozostającą w leczeniu.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Małoletni W. W. ur. (...) w K., pochodzi ze związku małżeńskiego K. W. (1) i G. W. zd. M., rozwiązanego przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 8 lipca 2020 r. (k.7, 155 akt XVIII C 2045/19). W wyroku rozwodowym wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim W. W. powierzono matce, zapewniając ojcu prawo do współdecydowania o istotnych sprawach związanych z małoletnim.

Kosztami utrzymania małoletniego obciążono oboje rodziców i tytułem przyczyniania się G. M. do ponoszenia tychże kosztów, zasądzono od niego na rzecz małoletniego alimenty w wysokości po 500,00 zł miesięcznie wraz ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat.

W lipcu 2020 r. kiedy obowiązek alimentacyjny pozwanego ustalono na kwotę po 500,00 zł miesięcznie, sytuacja osobista i materialna stron przedstawiała się następująco: K. W. (1) mieszkała sama z małoletnim, pozostawała w zatrudnieniu w Sądzie Okręgowym w Katowicach na stanowisku sekretarza sądowego, ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 3.810,65 zł brutto. Pozwany mieszkał u znajomych w G.. Oprócz małoletniego nie miał innych osób na utrzymaniu. Pozostawał bez pracy z uwagi na stan zdrowia. Utrzymywała go siostra.

Obecnie K. W. (1) w dalszym ciągu pozostaje w zatrudnieniu w Sądzie Okręgowym w Katowicach. W okresie od grudnia 2020 r. do kwietnia 2021r. osiągnęła średnie miesięczne wynagrodzenie w wysokości 2.815,73zł netto. Od 27 kwietnia 2021 r. przebywa na bezpłatnym urlopie wychowawczym, który przysługuje jej do 2024 r. Od kwietnia 2020

r. K. W. (1) prowadzi działalność gospodarczą. Udziela szkoleń z firmy (...), z którego to tytułu uzyskuje dochód w wysokości około 2.000,00 zł netto (brutto około 6.000,00 zł). Ww. dodatkowo sprzedaje kosmetyki, pomaga koleżance w pracy. Z tego tytułu miesięcznie uzyskuje około 1.000,00 zł. Pomagają jej również rodzice.

Do czasu przejścia na urlop wychowawczy ww. uzyskiwała środki z tytułu wynagrodzenia i działalności gospodarczej.

K. W. (1) mieszka sama z synem w mieszkaniu własnościowym, które kupiła 13 czerwca 2013 r. Spłaca kredyt hipoteczny w ratach po 730,00 zł. Kredyt spłacać będzie do 2043 r. Za czynsz zajmowany lokalu płaci 550,00 zł, za energię elektryczną około 100,00 zł miesięcznie, gaz 100,00 zł miesięcznie. Ww. spłaca również raty za komputer zakupiony w październiku 2020 r. i telefon zakupiony w czerwcu 2021 r. Wymienionego sprzętu K. W. (1) używa do pracy.

Małoletni W. W. skończył 3 lata. Od 1 maja 2021 r. uczęszcza do przedszkola, za które opłata wynosi około 300,00 zł miesięcznie. Małoletni jest leczony u alergologa od 2020 r., z uwagi na nawracające infekcje dróg oddechowych. Koszt miesięcznego leczenia wynosi około 100,00 zł. Ww. korzysta też w razie potrzeby z wizyt prywatnych i z funduszu.

W ocenie K. W. (1) na utrzymanie syna wydaje minimum 2.000-2.500 zł miesięcznie. W tym: leki od laryngologa – 100,00 zł, od pediatry- 100,00 zł, 300,00 zł za przedszkole, na wyżywienie około 400,00 zł, na ubrania minimum 200,00 zł, na środki higieniczne 170,00 zł, na pieluchy 100,00 zł, za lokatę dla małego na przyszłość 200,00 zł.

Ww. wydatków K. W. (1) nie uzgadniała z ojcem dziecka, bo nie potrafi się z nim porozumieć.

Od 27-28 maja 2021 r. pozwany nie widuje się z synem. Wcześniej pozwany nie stosował się do kontaktów ustalonych w wyroku rozwodowym i nie wykorzystywał wszystkich kontaktów. Obecnie ma tylko kontakt telefoniczny.

G. M., mieszka sam u swojej ciotki, której siostra pozwanego przekazuje 300,00 zł tytułem rekompensaty. Pozwany jest zarejestrowany jako bezrobotny od 2019 r. Ze względu na stan zdrowia, nie przedstawiono mu konkretnych propozycji. Ww. nas ogół nie wykonuje żadnych prac dorywczych, czasami tylko dorabia jako kierowca. Jeżeli już gdzieś jedzie, to udaje mu się zarobić 300-400,00 zł w miesiącu. Alimony płaci za pozwanego jego siostra.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach, z uwagi na stan zdrowia pozwanego, udzielił mu dalszej przerwy w odbywaniu kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Pszczynie z dnia 24 października 2017 r., w wymiarze 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zostało mu do odbycia jeszcze 4 lata. Wcześniej pozwany przebywał w Zakładzie Karnym 2,5 roku. Nie pozostawał w zatrudnieniu w Zakładzie Karnym.

Pozwany pozostaje w kontroli kardiologicznej na Oddziale E. Szpitala w O., po wszczęciu rozrusznika serca w dniu 7 listopada 2019 r. Po wizycie w dniu 28 maja 2021 r. skierowano pozwanego do pilnej hospitalizacji. W wyniku powikłań pooperacyjnych pozwany ma niedowład lewej ręki. W dniu 30 sierpnia 2021 r. pozwany trafił do szpitala. Miał mieć zabieg ablacji, lecz ostatecznie wdrożono mu najsilniejsze leki na 3 tygodnie. Na leki pozwany wydaje około 200,00 zł.

Pozwany był właścicielem 1/5 działki budowlanej. Z jej sprzedaży na początku 2021 r. otrzymał niespełna 22.000,00 zł. Z tych pieniędzy są płacone alimenty. Ww. środki są odłożone aby uniknąć zadłużenia alimentacyjnego, w czasie gdy pozwany będzie w zakładzie karnym. Ze swoją siostrą pozwany ustalił, że z pieniędzy za działkę będzie płacił alimenty a siostra będzie dawała mu na utrzymanie i pieniądze dla ciotki.

Obecnie pozwany nie ma żadnego samochodu. Posiadał samochód osobowy marki A (...), który sprzedał 3 lutego 2021 r. za kwotę 3.000 zł. Uzyskane ze sprzedaży pieniądze przeznaczył jako dodatek do alimentów na syna z tytułu zaległości za okres od lutego 2020 r. Sprzedany pojazd nie był więcej wart, albowiem miał 18 lat a w ubiegłym roku K. W. (1) miała nim wypadek.

Pozwany czasem pożycza znajomego samochód marki M..

Obecnie pozwany nie odwiedza syna, bo rodzina ma duże problemy finansowe. Wcześniej rodzina dawała mu pieniądze na spotkania z synem, ponieważ nie może już finansować pozwanego w tym zakresie, kontakty są ograniczone do rozmów telefonicznych.

Powyższy stan faktyczny, sąd ustalił na podstawie zeznań K. W. (1), G. M., akt Sądu Okręgowego w Katowicach o sygn. XVIII C 2045/19 i akt Sądu Okręgowego w Gliwicach o sygn. VII Kow 1382/21 oraz pozostałej dokumentacji dołączonej do akt.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Niezbędnym do dokonania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było ustalenie sytuacji materialnej stron wobec żądania K. W. (1) reprezentującej małoletniego W. W., podwyższenia kwoty zasądzonych alimentów do łącznej kwoty 1.000,00zł miesięcznie na rzecz uprawnionego małoletniego, a więc stwierdzenie czy obecna sytuacja materialna stron kwalifikuje się do zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego, wynikającego z art. 138 k.r. i o.

Zgodnie z treścią art. 133 §1 k.r.i o. i art. 135 §1 k.r.i o., na obojgu rodzicach spoczywa obowiązek partycypowania w kosztach utrzymania dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Treścią obowiązku alimentacyjnego jest więc dostarczanie uprawnionemu przez zobowiązanego środków utrzymania, a w miarę potrzeby środków wychowania (art.128 k.r.i o.).

Reasumując, istotą obowiązku alimentacyjnego jest stworzenie uprawnionemu normalnych warunków bytowania odpowiadających jego wiekowi czy stanowi zdrowia.

Zgodnie z art. 138 k.r.i o., w razie zmiany stosunków, można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Podwyższenie alimentów następuje wówczas, gdy zwiększeniu uległy potrzeby uprawnionego albo wzrosły możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Zakres obowiązku alimentacyjnego zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, z drugiej zaś od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej. Zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno – ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego (uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1987r. CZP 91/86).

Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy gdy żyją z nimi wspólnie jak i wtedy gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami (wyrok SN z dnia 6 stycznia 2000r. I CKN 1077/99). Regulując kwestie zobowiązań alimentacyjnych rodziców dzieci, Sąd Najwyższy wskazał nawet na tak daleko idące zobowiązania polegające na tym, iż w szczególnych przypadkach, gdy sytuacja dziecka tego wymaga, rodzice mają obowiązek wyzbywania się posiadanego majątku bądź jego niektórych składników, aby w ten sposób podołać ciężarowi na nich obowiązkowi alimentacyjnemu (uchwała SN z dnia 17 grudnia 1987r. CZP 91/86).

Koszty utrzymania wynikają w głównej mierze z konieczności zapewnienia uprawnionemu mieszkania, wyżywienia, odzieży, leczenia czy też pielęgnacji w chorobie. Zaspokojenie potrzeb dziecka w zakresie wychowania następuje poprzez zapewnienie poza środkami materialnymi osobistej opieki, troski o rozwój fizyczny i umysłowy oraz przygotowanie go do samodzielnej egzystencji w społeczeństwie.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, wbrew twierdzeniom K. W. (1), iż potrzeby małoletniego powoda nie wzrosły od lipca 2020 r. w stopniu uzasadniającym podwyższenie alimentów. Powództwo w niniejszej sprawie wniesione też zostało w niespełna rok po ustaleniu alimentów w wyroku rozwodowym. Nie tylko potrzeby małoletniego nie wzrosły w tak krótkim czasie w żaden zauważalny sposób, ale też dowodzone przez K. W. (2) miesięczne koszty utrzymania małoletniego wydają się być stanowczo zawyżone.

K. W. (1) wskazała, iż po przejściu na urlop wychowawczy, jej jedynym dochodem są środki uzyskane z działalności gospodarczej w łącznej wysokości około 3.000,00 zł miesięcznie. Do tego ww. dysponuje alimentami na syna w wysokości 500,00 zł miesięczne. Mało prawdopodobnym jest zatem, aby wyłącznie na potrzeby małoletniego przeznaczała miesięcznie aż 2.500,00 zł.

Gdyby tak w istocie było, łącząc tę kwotę z koniecznymi wydatkami w postaci opłat i rat kredytów oraz wydatków na własne zdrowie - w łącznej wysokości 1.980,00 zł, K. W. (1) musiałaby dysponować minimum kwotą 4.480,00 zł netto miesięcznie. Zauważyć wypada, iż w kwocie tej nie zostały ujęte np. wydatki na wyżywienie, zakup odzieży ww. i raty za zakup telefonu komórkowego czy laptopa. Powyższe wskazuje, iż wykazywane przez K. W. (1) koszty utrzymania małoletniego nie mają oparcia w realiach i rzeczywistych potrzebach dziecka i nie są w żaden sposób skorelowane z jej dochodami.

K. W. (1) starała się wykazać, iż dostępne jej środki nie są wystarczające do zaspokojenia potrzeb syna. Zwrócić jednak należy uwagę, iż ww. z własnej woli przechodząc na bezpłatny urlop wychowawczy, zrezygnowała z dochodu jaki zapewniało jej zatrudnienie w sądzie, a niewątpliwie stanowiło istoty składnik domowego budżetu, nawet jeśli w określonych okolicznościach związanych z koniecznością zapewnienia opieki dziecku, przebywała na zasiłku opiekuńczym. W tych warunkach, wątpliwą jest w ocenie sądu zasadność a nieraz i konieczność opłacania w chwili obecnej np. lokaty na przyszłość dziecka w wysokości 200,00 zł miesięcznie; zakup odzieży i środków czystości dla 3 letniego dziecka w wysokości aż 400,00 zł miesięcznie (minimum); butów, pieluch, strojów na bale, papci w wysokości 100,00 zł miesięcznie; książeczek czy zabawek w wysokości aż 100,00 zł miesięcznie. Wiele z wykazanych pozycji, zakupionych - niewątpliwie wystarcza na znacznie dłuższy czas niż miesiąc, zatem uwzględnianie ich w tak znacznym wymiarze - na okresy miesięczne, jest nadużyciem.

K. W. (1) oparła żądanie pozwu w głównej mierze na domniemaniu, iż pozwanego stać na płacenie wyższych alimentów. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie okoliczności takiej jednak nie potwierdziło. Fakt że pozwany oprócz alimentów przez pewien czas opłacał również kwotę 250,00 zł, spowodowane było koniecznością uregulowania zaległych alimentów, a nie dobrowolnego działania pozwanego, który wpłacał dodatkowe środki na rzecz powoda.

Bez wątplenia pozwanego obciąża obowiązek alimentacyjny względem syna. Pozwany od obowiązku tego nie uchyła się. Posiadane przez siebie środki pochodzące ze sprzedaży nieruchomości będącej w części jego własnością, zabezpieczył na poczet alimentów, które regulowane będą w czasie dalszego odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Niezależnie od powyższego, pozwany z racji poważnych problemów zdrowotnych, ma ograniczone możliwości zarobkowania.

Powyższe okoliczności były K. W. (1) znane. Już w momencie zawierania związku małżeńskiego z pozwanym była świadoma nie tylko tego, że pozwany jest osobą karaną, ale że ma do odbycia kilkuletnią karę pozbawienia wolności. Zatem w ocenie sądu kierując oczekiwania w zakresie uzyskiwania od pozwanego alimentów w kwocie nieuzasadnionej potrzebami małoletniego, winna okoliczności te uwzględniać.

Mając powyższe ustalenia na uwadze sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione, z podanych wyżej przyczyn.